

---

Staszowscy seniorzy spragnieni ciekawych spotkań i długich rozmów ponownie wypełnili salę konferencyjną Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie. Nowy rok spotkań w ramach uniwersytetu rozpoczęli we wtorek 29 września. Sala konferencyjna staszowskiego magistratu wypełniła się po brzegi słuchaczami. Inauguracja nowego roku rozpoczęła się o godzinie 16 uroczystym wejściem Senatu i odegraniem Mazurka Dąbrowskiego. Następnie głos zabrał dr Kazimierz Sztaba, który powitał zebranych na sali słuchaczy, a także zaproszonych gości w osobach burmistrza Staszowa Leszka Kopcia i dr Ewy Kondek – zastępcy burmistrza Staszowa. Następnie głos zabrał dr Dariusz Kubalski prezes Staszowskiego Towarzystwa Kulturalnego. W tej części uczczono symboliczną minutą ciszy kapelana Uniwersytetu śp. ks. prałata Henryka Kozakiewicza, a także śp. Helenę Czapłę członka zarządu Staszowskiego Towarzystwa Kulturalnego i Uniwersytetu III Wieku.

Oficjalnego otwarcia nowego roku akademickiego dokonała Grażyna Szlęk, a słuchacze odśpiewali Gaudeamus igitur. Pierwszy wykład w nowym roku akademickim wygłosił burmistrz Staszowa Leszek Kopeć. Tematem było rozpoczęcie prac nad projektem budowy na terenie gminy Staszów portu przeładunkowego, który obsługiwałby import i eksport towarów z Polski i Europy Zachodniej do Rosji, Kazachstanu i Chin. Podczas obszernej prezentacji dotyczącej projektu, burmistrz zreferował nie tylko plany nowej inwestycji w Grzybowie, wraz z jej głównymi założeniami, lecz także przedstawił ogromny potencjał i wielką szansę rozwoju miasta i regionu na następne pokolenia.

*- Poza wieloma inwestycjami, które realizujemy na bieżąco, myślimy też o takich rozwiązaniach, które będą korzystnie oddziaływać na następne dekady. Takim pomysłem jest z pewnością wizja budowy portu przeładunkowego w Grzybowie. Okazuje się, że mamy w Grzybowie wszystko, co jest potrzebne do uruchomienia ogromnego portu przeładunkowego. Przez naszą gminę przebiega - jedyna w Polsce nitka kolejowa, stanowiąca bezpośrednie połączenie kolejowe z Ukrainą, Rosją, Kazachstanem i Chinami. Przez Grzybów przebiegają także trasy kolei normalnotorowej, jest bocznica, którą można rozbudować i połączyć z pobliskimi terenami inwestycyjnymi, jest także - co bardzo ważne, ogromna ilość terenu do zagospodarowania. Mówimy tutaj nawet o 150 hektarach terenu. To daje nam ogromny potencjał rozwojowy. Muszę też nadmienić, że takim inwestycjom będzie sprzyjać polityka europejska, która zakłada w najbliższych latach silne wsparcie finansowe dla rozwoju transportu kolejowego, modernizacji i budowy nowych połączeń. Udało nam się pozyskać do współpracy doświadczonych projektantów, którzy realizowali w praktyce podobne inwestycje. Rozpoczęliśmy jednocześnie etap poszukiwania finansowania dla naszego przedsięwzięcia. Czekają nas bardzo dużo pracy, ale wierzę, że za kilka lat możemy być świadkami budowy portu przeładunkowego, który dla naszej gminy będzie ogromnym skokiem rozwojowym - argumentował podczas spotkania burmistrz Staszowa.*

Jak podkreślał władarz miasta pomysł budowy portu przeładunkowego w mniejszej skali był znany już wcześniej. Jego założeniem było wykorzystanie istniejącej bocznicy, należącej do grzybowskiego Siarkopolu - części Grupy Azoty. Dodał także, że nowe plany otwierają drzwi do szybkiego rozwoju. Inauguracyjny wykład zakończyła dyskusja.

---

















